

Przychodzę do Ciebie  
Przychodzę co wieczór tu  
Bo Ty wołasz mnie  
Ciągłe ten sam  
I tak chodzę po nocy  
Szukam Cię w świetle gwiazd  
I znowu nic  
Wciąż nie widzę Cię

Panie! Panie!

Nie umiem znaleźć Cię  
Nie widzę nic przez łzy  
Wiem że tu jesteś chodź mi mówią że nie Ty  
Niech przyjdzie w końcu czas  
Niech przyjdzie w końcu dzień  
Gdy ujrzę Twoją twarz  
Gdy Ty przytulisz mnie  
Panie! Panie!

Niewiele mnie czeka  
Niewiele jestem wart  
Puste serce mam  
I wciąż jestem sam  
Nie zostało już we mnie nic  
Popłynęły już wszystkie łzy  
W Tobie Nadzieja ma  
Nie ma nic

Tylko Ty! Panie! Panie!

Do ciebie dziś uciekam  
Panie przyjdź z pomocą mi  
Gdy ginę nie zamykaj oczu  
Bo nadeszły dni  
Bez światła bez Nadziei  
Nie potrafię bez nich żyć  
O Panie nie zamykaj oczu  
Ratuj mnie

Panie! Panie!

Przychodzę do Ciebie  
Przychodzę co wieczór tu  
Bo Ty wołasz mnie  
Ciągłe ten sam  
I tak chodzę po nocy  
Już nie szukam Cię w świetle gwiazd  
Bo Ty znalazłeś mnie  
Panie

Panie! Panie!